

Cena prenumeraty.

z przesyłką:

w Austrii:

rocznie . . . kor. 4.—

półrocznie . . . " 2.—

kwartalnie . . . " 1.—

za granicą:

w Niemczech, w Ameryce,
Brazylji i Kanadzie rocznie
6 koron, prenumeratę płaci
się z góry.Nieopieczowane reklama-
cy w cbrębie Austriackim
wolnesad opłaty pocztowej.Rękopisów się nie zwraca.
Nie przyjmuje się listów
nieopłaconych.

Telefon Nr. 2008, VI.

PRAWDA

pismo poświęcone sprawom religijnym, narodowym,
politycznym, gospodarskim i rozrywce.

„Jeśli Pan nie zbuduje domu, próżno pracować, którzy go budują.“ Psalm 126.

Wychodzi co sobotę.

Prenumeratę

oraz wszelkie koresponden-
cyje nadesłać należy pod adr.:

Redakcja „Prawy“

Kraków, ulica Stolarska l. 6.

Biurowi redakcyi otwarte co-
dziennie, z wyjątkiem świąt
i niedziel, od godz. 8—12
przed poł. i od 2—3 po poł.

Ogłoszenia

za 1 wiersz petytowy jedno-
łamowy lub jego miejsca
20 hal. Nadesłane za wiersz
50 hal. Przy kilkorazowym
ogłoszaniu odpowiedni rabat

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Cześć oddana władcy wolnego ludu.

(Dokończenie.)

Przyszła wreszcie także kolej na Rosyę. Po-
rozumienie z Rosyą można słusznie ze stanowiska
angielskiego uznać za największą sztukę polityki
Edwarda VII. Rosya była odwiecznym Anglii wro-
giem. Rosya godząca na Konstantynopol, usiłująca
podbić Turcyę i Persyę, Rosya zerkająca zawsze
w stronę Indyi, a niemogąca przeboleć klęski ponie-
sionej w roku 1855 w Krymie, była groźną Anglii
przeciwniczką. Po wojnie japońsko-rosyjskiej zda-
wało się, że będzie jeszcze gorzej. Rosya wiedzia-
ła bowiem doskonale, co znaczył dla Japonii jej
sojusz z Anglią. Niespodzianie jednak to wszystko
się zmieniło. Edward zrećnie wyzyskał swoje z
carem Mikołajem II pokrewieństwo, przyszedł Ro-
syi z pomocą przy zawieraniu olbrzymich poży-
czek, ułożył się co do podziału wpływów rosyjsko-
angielskich w Tybecie i w Persyi i w taki sposób
przerobił Rosyę, sojusznika Francyi, także na przy-
jaciela Anglii. W taki to sposób wyszedł naród an-
gielski ze swojego dawnego odosobnienia i stanął
pod przewodnictwem Edwarda na czele całej poli-
tyki światowej.

Cała ta zaś nad wyraz zręczna Edwarda ro-
bota miała na celu zabezpieczenie Anglii i potężne-
go państwa Brytańskiego przed jednym wrogiem,
najgroźniejszym tj. przed Niemcami.

Edward znając znakomicie swego siostrzeńca
Wilhelma II i oceniając jak należy trzeźwo i spo-
kojnie położenie narodu niemieckiego, przyszedł do
przekonania, że właściwie w przyszłości mogą po-
tędze angielskiej zagrażać tylko Niemcy. Niemcy
spóźniły się, przy podziale kuli ziemskiej dostały
im się tylko ochłapy, ich kolonie są szczupłe i mało
warte, a tymczasem naród się rozradza i potrzebuje
dla siebie miejsca. Przemysł i handel niemiecki
rozwickają się, potężnieją i rośnie, musi więc szukać
dla siebie dróg zbytu, tymczasem wszędzie staje
na przeszkodzie Anglia. Dla dwóch takich potęg,
jak Anglia i Niemcy, niema na świecie miejsca.
Edward pojął to odrazu, że celem polityki jego an-
bitnego siostrzeńca, musi być i będzie obalenie an-
gielskiej na świecie przewagi. To wszystko Edward

przewidział i dlatego tak gorliwie zabrał się do
zorganizowania wielkiej ligi przeciw Niemcom.
Udało mu się to znakomicie z jednym tylko wyją-
tkiem. Austro-Węgier nie zdołał na swoją prze-
ciągnąć stronę, skutkiem czego także Włochy nie
mogły oderwać się od trójprzymierza.

Jaki nadzwyczajny jest teraz wpływ i znacze-
nie Anglii na świecie, to okazało się najlepiej przy
sposobności pogrzebu Edwarda VII. Zjechali się
do Londynu na ten pogrzeb prawie wszyscy panu-
jący lub ich przedstawiciele. Takiego zjazdu kró-
łów i książąt panujących świat jeszcze nie widział.
Ody jechali konno za trumną Edwarda, tworzyli
jakby osobny szwadron, w którym każdy jeździec
był panującym lub zastępcą jakiegoś panującego.
Anglicy pomimo wielkiej za królem żałoby, czuli
się przecież dumnymi, widząc, jakie ich król i ich
naród posiada na świecie znaczenie. Był to bo-
wiem równocześnie hołd złożony przez władców
całego świata wolnemu narodowi angielskiemu
i jego konstytucyjnym urządzeniom. Parlament an-
gielski, ten ojciec wszelkich parlamentów, mógł po-
czuć swoje znaczenie, gdy ujrzał pod sklepieniami
swojego gmachu zgromadzonych przy trumnie ich
króla tyłu z całego świata naczelników państw.

Teraz po śmierci Edwarda każdemu nasuwa się
pytanie, co będzie dalej. Czy utrzyma się jego
wielka polityka? Na to pytanie odpowiedź jest
bardzo trudna i wątpliwa. Któż bowiem zdoła
przyszłość przewidzieć. To jedno można przecież
powiedzieć na pewno, że działalność takich ludzi
jak Edward VII nie przemija bez śladu. Polityka
raz w pewnym kierunku popchnięta, siłą rzeczy
pójdzie czas jakiś i nadal w tym samym kierunku.
Czy jednak następca Edwarda Jerzy V podola
wielkiemu zadaniu, aby mądrze pokierować spu-
ścizną ojca, to się dopiero okaże. Na wszelki spo-
sób można już dzisiaj wyrazić zapatrywanie, że ce-
sarz Wilhelm II i z nim razem Prusaki mają szel-
moskie szczęście. Niespodzianie pozbyli się naj-
groźniejszego swojego wroga.

Polityka Anglii wprawdzie się nie zmieni, ale
niebezpieczeństwo grożące narodowi angielskiemu
będą Anglicy i nadal odczuwali. Największą za-
sługą Edwarda jest, że rozbudził w tym kierunku
czułość całego narodu, całego zreszta świata an-

gło-saskiego. To się już obecnie zmienić nie da, ale czy znajdzie się człowiek, któryby umiał do tego stopnia paraliżować wszelkie niemieckie intrygi i zamachy, to wielkie pytanie. Daj Boże, aby się znalazł godny Edwarda zastępca.

Strata Polaków.

My Polacy przez śmierć Edwarda także wieleśmy stracili. Wprawdzie dla Polski nie byłby Edward nic zrobił, ale jednak przecież trzymał on trochę na wodzy swoich obu siostrzeńców Wilhelma i Mikołaja. Przecież obaj musieli wstydzić się przed nim swojego postępowania. Sprawiedliwość i ludzkość Edwarda, jego miłość wolności była ciągłym i mimowolnym wyrzutem sumienia dla obu tyranów i gnębieli polskiego narodu. Wuj nieprzyjaciół zwyciężonych obdarzył wolnością, siostrzeńcy niewinnych gnębią i z ojczystej wyrzucają ziemi. Można na pewno przypuszczać, że jeżeli Wilhelm nie pozwolił do tego czasu stosować ustawy o wywłaszczeniu, to dlatego, że się wstydził swojego wuja; tego samego możnaby domniemywać się także co do Finlandyi i Chełmszczyzny. Taki człowiek jak Edward niepotrzebował nawet mówić, wystarczyło, że żył i patrzył, aby się go wstydzono. Nadmienić tu także wypada, że Edward był Polakom życzliwy. Dał tego nieraz dowody. N. p. gdy jeszcze jako następca tronu użył od cara Aleksandra II ulaskawienie i uwolnienie z Sybiru hrabiego Stanisława Zamoyskiego.

Car Aleksander jadąc w powozie z ówczesnym księciem Walii, chcąc mu okazać swoje szczególne względy, odezwał się do niego: „Poproś mnie o co zechcesz, niczego ci nie odmówię“. A na to odezwał się książę, późniejszy król angielski: „Proszę o uwolnienie z Sybiru hr. Stanisława Zamoyskiego“. I stało się wedle jego życzenia. Przecież to nad wyraz piękny rys charakteru tego prawdziwie szlachetnego człowieka, który pomimo swojego wysokiego stanowiska nie wyrzekł się uczuć i polityka serca w nim nie stłumiła.

Znaczenie śmierci Edwarda dla wewnętrznej polityki angielskiej.

Panowanie Edwarda posiada również olbrzymie znaczenie dla wewnętrznych stosunków Anglii. Za jego krótkich rządów weszło państwo Wielko-Brytańskie w nową epokę swojego bytu. Rozwinęła się mianowicie i utrwaliła tak zwana imperyalistyczna polityka. Przed Edwarda panowaniem zdawało się, że się Wielka Brytania rozpadnie, że kolonie takie n. p. jak Kanada lub Australia odpadną, że Indye się zbuntują i także się odłączą. Edward zmienił to wszystko. Pokazało się, że król angielski, to nie jest malowana figura na tronie, pokazało się, że może on zdziałać niezmiernie wiele, jeżeli tylko potrafi. Teraz stosunki kolonii z krajem macierzystym tak się ułożyły, że żadna z nich nietylko nie myśli o oderwaniu się, ale przeciwnie wszystkie się zbroją i gotują do tego, iżby w razie potrzeby dostarczyć Anglii skutecznej pomocy. Tak umiał Edward rozbudzić powszednie poczucie solidarności w Anglikach. Najgorzej stoi sprawa z Indyami, ale i tu mądry król byłby z czasem radę znalazł.

Także sama Anglia weszła podczas rządów Edwarda w stan całkowitego przeobrażenia się.

Czytelnicy nasi wiedzą o tem, jaka to teraz toczy się w Anglii walka o zupełną zmianę całego konstytucyjnego ustroju. Chodzi o obalenie wpływu izby wyższej, czyli izby lordów. Społeczeństwo angielskie zdemokratyzowało się i nie chce już dłużej znosić kurateli kilkudziesięciu magnackich rodzin.

Walka zawrzała gwałtowna, dzisiejsze ministerstwo dąży do zupełnego zniszczenia wpływu izby lordów. Król Edward byłby i w tych walkach działał łagodząco, byłby na pewno doprowadził do tego, że stronnictwa byłyby sobie poczyniły wzajemne ustępstwa. Czy teraz znajdzie się taki drugi mądry i wytrawny rozjemca, to wielkie pytanie. Edwarda cały naród angielski tak kochał i szanował, że jego byłby na pewno przywódzcy posłuchali.

Powszechna w Anglii żałoba narodowa świadczy wymownie o tem, co Anglicy przez śmierć Edwarda stracili. Wszystkie pisma stwierdzają, że tak powszechnej, tak szczerzej i tak przenikającej wszystkie warstwy społeczne żałoby jeszcze nigdy nie było. Naród angielski czuje i rozumie, co stracił, tacy ludzie jak Edward nie powtarzają się. Gdyby był dłużej panował, kto wie dokąd byłby, Anglię zaprowadził. Anglicy to wiedzą i dlatego tak go żałują, natomiast Niemcy i Wilhelm po cichu zacierają ręce, bo się pozbyli najmądrzejszego przeciwnika. Wojny możeby Edward nie był prowadził, ale że byłby Niemców utrzymał na wodzy, to pewna. Trzeba przyznać, że Szwaby mają szczęście.

Z Wiedeńskiej Rady państwa. *)

W zeszłym tygodniu odbyło się tylko jedno posiedzenie izby posłów, a mianowicie w środę, 18-go maja.

Na posiedzeniu tem przyszedł najpierw pod obrady projekt ustawy o stowarzyszeniach wojskowych, które mają zastąpić obecnie istniejące stowarzyszenia weteranów. Radykały czeskie chcieli tę sprawę usunąć z porządku dziennego, ale im się to nie udało. Przy obradach przemawiali: Rusin Cegliński, potem dwaj mówcy ze stronnictwa chrześcijańsko-społecznych Bechle i Guggenberg, poczem obrady przerwano i przystąpiono do dalszego ciągu obrad nad sprawą budowli uniwersyteckich.

Przy tej sposobności poruszono także braki nasyższych szkół najwyższych t. j. politechniki we Lwowie i obu naszych wszechnic w Krakowie i we Lwowie. Dziwić się jednak należy, że sprawy te poruszył socjalista Daszyński, gdy tymczasem powinni to byli uczynić członkowie Koła polskiego, a szczególnie posłowie z Krakowa. Daszyński powiedział, że technika lwowska była budowaną na 200 słuchaczy, obecnie zaś jest ich tam 1600. Pracownie naukowe i biblioteka są tak ciasne, że zmieścić się tam może czterech słuchaczy na stu. Rząd jednak nie czyni nic, aby złemu zapobiedz

*) Sprawozdanie powyższe przeznaczone było do przeszłego numeru „Prawdy“. List jednakowoż otrzymaliśmy z Wiednia zapóźno. Zamieszczamy je tedy w numerze niniejszym.

I młodzieży naszej ułatwić kształcenie się w zawodach tak bardzo w kraju potrzebnych. Tak samo hamiebnie stosunki panują na wszechnicy krakowskiej. Kliniki lekarskie są ciasne, uczniowie nie mają sposobności zaznajomienia się z najważniejszymi chorobami, bo chorych na kliniki dla braku miejsca nie przyjmują. Wspaniały gmach, jeden z najciekawszych w Europie zabytków, w którym król Władysław Jagiełło uniwersytet w roku 1400 pomieścił, znajduje się w stanie całkowitego opuszczenia i przechodzi w ruinę. To wszystko jednak ministerstwa oświaty nie obchodzi.

Po paru jeszcze innych przemowach, dotyczących uniwersytetów w Wiedniu, w Pradze i w Innsbruku, obrady przerwano.

Przy końcu posiedzenia ciekawe jeszcze były odkrycia poczynione przez bukowińskiego posła Wasylkę. W formie zapytania do prezydenta odparł Wasilko zarzuty moskalofila Markowa i wykazał, że na Bukowinie istnieje bardzo silna agitacja za połączeniem się z Rosją, uprawiana za rosyjskie pieniądze. Znany moskiewski działacz hr. Bobriński jest tym, za którego pośrednictwem naseła rząd rosyjski pieniądze do Galicji. Ciągłe zaś na nowo wytaczane procesy szpiegom dowodzą najlepiej, do jakiego stopnia rzuciła się teraz propaganda rosyjska na Galicyę i Bukowinę. Aby pozostawić komisjom możliwie najwięcej czasu do pracy, wyznaczył prezydent następne posiedzenie izby posłów dopiero na piątek, 27 maja.

Praca w komisjach.

W komisjach pracowano pilnie przez czwartek i piątek 19 i 20 maja. W komisji skarbowej, gdzie się toczą obrady nad nowymi podatkami, urzędnicy socjaliści rodzaj obstrukcji, usiłując przez długie mowy przeszkodzić uchwałom jakimkolwiek. Zaczepiano Bilińskiego o budowę nowych wielkich okrętów w Tryeście bez uchwały parlamentu. Biliński odpowiedział, że o budowę takiej nic nie wie. Gessmann wyjaśnił tę sprawę następnie w ten sposób, że okręty budują prywatne towarzystwa w tym celu, aby je sprzedać następnie Austro-Węgrom albo jakiemu innemu mocarstwu. — W końcu odrzuciła komisja odraczający wniosek socjalistów a uchwaliła wniosek posła Lichta, domagający się autentycznych wyjaśnień co do wysokości nowych żądań wojskowych.

Komisja budżetowa zaczęła w czwartek obradować nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Przy tej sposobności poruszył Kramarz sprawę spisu ludności, mającego nastąpić tego roku w Grudniu i żądał dokładniejszej statystyki narodowościowej. Wziął także przy tej sposobności stowarzyszenia moskalofilskie, które rząd obecnie rozwija w obronę i ubolewał nad mniemanem przesładowaniem prawosławnych Rosyan w Austrii. Dobrze odpowiedział mu Wasilko z Bukowiny, wykazując, że Rusini uważają oficjalną Rosję za swojego największego wroga.

Inni posłowie poruszali znowu swoje narodowe sprawy. Battaglia domagał się reformy administracji wogóle. Romańczuk żądał, aby żydów przy spisie ludności zapisywano jako osobny naród, na co ja się najzupełniej godzę.

Następno dnia toczyły się obrady dalsze.

Przemawiał minister Haerdtl. Oświadczył, że myśli o uproszczeniu administracji państwowej i wyda już w najbliższym czasie odpowiednie rozporządzenia. Klócili się następnie między sobą Kramarz i Wasilko. Ten ostatni wskazywał, do jakiego stopnia ma Kramarz o propagandzie rosyjskiej fałszywe wyobrażenia. W komisji finansowej miał znowu poseł Urban bardzo ważną mowę, wystąpił w niej z projektem nowej reformy podatkowej. Myśli Urbana wydały się komisji tak ważnymi, że uchwaliła jego projekty wydrukować.

W komisji dla reformy regulaminu izbowego, upadł wniosek Rusina Lewickiego i radykała czeskiego Choca, aby nad projektem rządowym przejść do porządku dziennego. Natomiast uchwaliła komisja następujący wniosek Susterszka: Komisja uznaje projekt rządowy w najważniejszych częściach za niedoprzjęcia i uchwala wybrać referenta, który przedstawi komisji w przeciągu dni czterech samostny projekt. Referentem wybrano Steinwendera. — Obrady innych komisji posiadające mniejsze znaczenie, pomijam, wspomnę jeszcze tylko, że komisja szkolna oświadczyła się przeciw wnioskowi posła Tomaszewskiego, który domagał się utworzenia rady przybocznej w ministerstwie oświaty, oświadczyła się natomiast za powoływanie ankiet dla każdej reformy ważniejszej.

W zeszłym tygodniu odbyło się tylko jedno posiedzenie izby posłów w piątek 27-go maja.

Na posiedzeniu tem rozprawiano najpierw w dalszym ciągu nad utworzeniem związków wojskowych, przyczem okazali się socjaliści zawziętymi tego projektu przeciwnikami. — Po zamknięciu rozpraw nad tym przedmiotem i po wyborze mówcy generalnego przeciw (mówcy bowiem zapisani za ~~nie~~ rzekli się głosu) odroczone do końca obrad do następnego posiedzenia. Izba zaś przystąpiła w dalszym ciągu do obrad nad nagłymi wnioskami, dotyczącymi budowli uniwersyteckich.

Pierwszy zabrał głos minister oświaty hrabia Stürgkh. Usprawiedliwił on i tłumaczył jak mógł rząd wobec poczynionych mu zarzutów. Nie bardzo mu to jednak szło gładko. Zaniedbywanie bowiem w Austrii wszystkich najwyższych szkół a szczególnie wszechnic jest wprost oburzające. Na mnóstwo niepotrzebnych wydatków, to rząd zawsze pieniądze ma, ale na to, co najwięcej może i powinno przyczyniać się do rozwoju państwa, t. j. na naukę, to pieniędzy nie ma. Dzisiaj wszystkie akademie i wszechnice austriackie znajdują się w takim stanie zaniedbania, że aż rozpacz ogarnia wszystkich w Austrii naukowo pracujących ludzi. Teraz trzeba będzie znacznych wkładów, aby dawniejsze zaniedbania wyrównać. Wkłady te zaś wypadnie czynić właśnie w czasie, gdy finanse państwa przechodzą chwile krytyczne, gdy brakuje pieniędzy. Tak to bywa zawsze, że dawne zaniedbania mszczą się na chwili obecnej. Nie darmo powiada stare polskie przysłowie: „Co masz zrobic jutro, zrób dzisiaj a dobrze wyjdiesz na tem“.

Wszystkie nagłe wnioski w sprawach uniwersyteckich uchwaliła izba posłów prawie jednomyślnie, poczem posiedzenie zamknięto. Następno ma się odbyć w piątek, 3-go czerwca.

Posiedzenia odbywają się raz na tydzień dlatego, aby komisya budżetowa mogła pracować i budżet wykończyć.

Komisya budżetowa

odbyła też zaraz w sobotę ważne posiedzenie, na którym obradowano nad budżetem ministerstwa handlu. Przemawiał minister handlu Weisskirchner. Najważniejszym dla nas było, co powiedział o budowie dróg wodnych a mianowicie przyrzekł przedłożenie wyczerpującego sprawozdania ze stanu całej sprawy. Budowa dróg wodnych stoi istotnie tak, że jest, poprostu mówiąc, wstydem i hańbą, aby ustawy obowiązujące były w podobny sposób traktowane. Miejmy nadzieję, że z przedłożeniem sprawozdania komedya raz się skończy i będziemy wiedzieli czy kanały dostaniemy, czy nie. Słusznie podniósł prezes Koła polskiego Głabiński, że ustawa o budowie dróg wodnych obowiązuje i musi być przeprowadzoną, a to nie tylko w drobiazgach, ale w całości.

Budżet ministerstwa handlu komisya przyjęła. We wtorek zaś przystąpi do obrad nad ministerstwem rolnictwa, o czem w następnym napiszę liście.

MARYAN GAWALEWICZ

zmarł dnia 26-go maja b. r. we Lwowie. Był to jeden z bardziej znanych powieściopisarzy naszych. Urodzony dnia 21 października 1852 r. we Lwowie, kształcił się Gawalewicz w szkole technicznej w Krakowie, następnie zaś uczęszczał na wykłady uniwersytetu Jagiellońskiego. Przeniósłszy się do Warszawy, rozwinął bardzo obfita działalność, pisując w różnych pismach kroniki, sprawozdania, utwory poetyckie, komedijki, opowiadania i powieści. Również teatrem G. interesował się bardzo żywo. W r. 1899 był reżyserem ówczesnego teatru ludowego we Warszawie. Ostatnich latach G. był kierownikiem teatru w Łodzi, później teatru Małego we Warszawie, nad którego rozwojem bardzo gorliwie pracował. Od niedawna zamieszkał we Lwowie, jako kierownik tamtejszego dramatu. We Lwowie odbył się w sobotę pogrzeb Maryana Gawalewicza. Nad grobem przemawiali dyrektor teatru lwowskiego Heller i znany artysta dramatyczny Solski.

Co słyhać w świecie?

ROSYA.

(pod panowaniem rosyjskiem).

= Do Czestochowy na Jasną Górę przybyła w sobotę pielgrzymka, składająca się z dwu tysięcy osób z Ukrainy, Podola i Wołynia, pod przewodnictwem kilkunastu kapłanów. Na czele pochodu przedstawiciele szlachty trzech gubernii nieśli chorągiew jako dar pamiątkowy. Pielgrzymkę powitano bardzo uroczystie; przemowę do jej uczestników wygłosił ks. biskup Zdzitowiecki.

AUSTRYA.

= (Podróż cesarza do Bośni.) Cesarz odjechał z Budapesztu do Bośni w towarzystwie

wspólnych ministrów, obu prezydentów ministrów i licznych dostojników. — W Serajewie, stolicy Bośni, upiekszenie miasta wypadło wspaniale. Panuje tam ożywiony ruch. Z wszystkich części kraju przybywają nadzwyczajnymi pociągami goście. Naczelnik kraju i inni dostojnicy wyjechali do Bośniackiego Brodu na powitanie cesarza. — W Bośniackim Brodzie wielkie tłumy całą noc obozowały pod gołym niebem, oczekując przybycia cesarza. Zapal wśród ludności jest bardzo wielki a podróż cesarza zamieni się na pochód tryumfalny.

= Hofrichter, oficer znany z tego, że powysyłał truciznę do licznych oficerów, aby ich zgładzić i utworzyć sobie drogę do generalnego sztabu, został we Wiedniu przez sąd wojenny skazany na śmierć przez powieszenie, ale podobno sąd polecił go łasce cesarza, aby mu ten karę złagodził na 20-letnie ciężkie więzienie. — Szczegóły nie są jeszcze znane, bo wszystko jest trzymane w tajemnicy.

NIEMCY.

= (Dyplomatyczna wizyta.) Włoski minister spraw zagranicznych, San Giuliano, przybył do Berlina, odwiedził kanclerza i niektórych ministrów, poczem był wraz z włoskim ambasadorem na posłuchaniu u cesarza Wilhelma. Potem rozmawiał cesarz z ministrem sam na sam przez godzinę. Cesarz nadał ministrowi i ambasadorowi wielkie wstęgi orderu czerwonego orła. — Ambasador włoski, Pansa, wydał na cześć ministra San Giuliano obiad, na który przybyli: cesarzowa Augusta Wiktorya, następcą tronu z małżonką, księżniczka Wiktorya Ludwika, kanclerz i sekretarz stanu Schoen.

HISZPANIA.

= Biskupi hiszpańscy ogłaszają wspólne pismo publiczne, w którym stwierdzają, że zakładanie kongregacji w Hiszpanii i ich rozwiązywanie zależy wyłącznie od kościelnej aprobaty a nie od rządu i władz świeckich.

= W Barcelonie, wielkiem mieście hiszpańskiem, znaleziono na ulicy San Pablo znowu dwie podrzucone bomby. Wzięto je pospiesznie na wóz opancerzony i wieziono na plac strzelecki, ale w drodze bomby już wybuchły bardzo gwałtownie tak, że cały wóz pancerny zdruzgotaly. Sądzą, że gdyby były wybuchły na rzeczonyj ulicy, byłyby zrobiły ogromne spustoszenie. Kilka podejrzanych osób aresztowano.

TURCYA.

= W Albanii będą mieli Turcy jeszcze dość dużo do zrobienia. Dnia 31 maja rozpoczęły wojska tureckie, w liczbie 40 batalionów, marsz na Dyakowę i Ipek. Dowodzi całym wojskiem turecki minister wojny. — Dalej donoszą, że dotąd poniosło wojsko tureckie w całym powstaniu bardzo wielkie straty, ponieważ Albańczycy są doskonałymi strzelcami. Mierzą oni w głowę i trafiają nawet z dalekiej odległości. Głównie brali na cel oficerów i dotąd przeszło 100 oficerów tureckich padło. Z tego powodu tureccy oficerowie zrzucili mundury oficerskie a wdziali na się mundury zwykłych szeregowców.

„Obowiązkiem jest katolików wszystkie gazety katolickie usilnie popierać“. (Słowa z listu Ojca św. Leona XIII).

Poradnik dla pytających.

Kto pyta — nie błądzi.

Pan Stanisław Szemberski. Raczy Szan. Pan przysłać swój adres, to wówczas prześlemy poradę w sprawie kolejowej.

Kar. Kok. z Zdz. § 10 ust. połowej zakazuje pędzenie bydła itp. przez cudze grunta. § 3 lit. b. uprawnia wójta do tego, by zamknął drogę polną czyli zabronił przejazdu, chodzenia i pędzenia bydła — w czasie dojrzewania plonów polnych. Tenże paragraf pod lit. 10 orzeka, iż można zabronić komukolwiek poć bydło w swoim stawie, o ile nie przysługuje komuś służebne prawo pojenia bydła lub pobierania wody.

Piotr Op. z Czast. Jeżeli macie dwa domy, z których jeden stoi pusty, nie jesteście obowiązani do płacenia podatku domowoklasowego, lecz musicie się o to wystarać; wnieść (wolne od stempla) podanie do c. k. Starostwa tej mniej więcej treści:

„Świetne c. k. Starostwo

w!

Dom mój w gminie... pod numerem... stoi opróżniony, i niemam z niego żadnego dochodu, proszę zatem o zniesienie podatku domowo-klasowego, który od niego opłacam“.

Podpis.

Zaznaczamy, że podatek ów zniesionym być może dopiero od Nowego roku 1911, gdyż za ten rok późno już podanie wnosić. Numer tego domu może być zniesiony dopiero po zburzeniu lub z chwilą usunięcia go.

L. St. z Bor. Kurs dla jakałów rozpocznie się w pierwszych dniach września bież. roku w Krakowie; bliższe szczegóły podamy w odpowiedniej porze.

St. D. z Ch. Weterynarz gminny, o ile pobiera wynagrodzenie za swe funkcje z funduszków gminnych, nie może być obranym radnym gminy. Jeżeli realność cała zahipotekowana jest na żonę, to mąż nie może być radnym gminy, bo nie jest właścicielem, chyba w takim wypadku, jeżeli płaci w gminie inny jakiś podatek bezpośredni.

Co do budynku, o ile buduje się go nie w gęsto zabudowanej dzielnicy wsi, może stać tuż obok między. Według ustawy budowlanej, jeżeli się budynek wznosi między obcemi zabudowaniami, musi mieć inur ogniochronny i to bez żadnych otworów, chcąc budować go w granicy; w innym wypadku trzeba go posunąć o 5 m. od granicy lub drogi kołowej. Co do owego ogrodu, ojczym, jakkolwiek jest współwłaścicielem ogrodu, nie może zaprzeczyć Wam budowania spichrza, lecz należy przeprowadzić podział gruntu w hipotece.

PORADNIK LEKARSKI.

T. M. Na szum w uszach zawinać maleńki kawałeczek kamfory w watę i lekko ucho zatkać. Równocześnie na ogólne wzmocnienie pić słabą herbatkę ze skrzypu.

K. M. Na drzenie rąk kapać ręce i ramiona w zimnej wodzie dwa razy dziennie po 3 minuty, a potem wycierać wełniana chusta aż do rozgrzania.

Na wzmocnienie pić herbatkę z mieszaniny piołunu, skrzypu i szalwii.

M. M. Na wątrobę doskonale skutkuje herbatka z piołunku z aloesem: na kwaterkę herbatki dodać małą szczyptę aloesu i pić parę razy dziennie po kieliszku.

St. Z. Na nerwy skutkują następujące ziółka: Kwiat pomarańczy, kwiat lipowy, kozłek lekarski (Baldryan), Miodownik (Melissa), Piwonia. Przyrządza się herbatkę i pije po kieliszku.

Wi. Kr. Zóltaczkę u 3 letniego dziecka najlepiej leczyć bardzo łagodnymi środkami przeczyszczającymi np. troszkę magnezyi albo rzewienia (rumbabarum). Z ziół pomaga piołun lub centurya, ale to gorzkie i dzieci pić nie chcą. Unikać kwasów, ciężkich tłuszczów, sosów, alkoholu. Natomiast kleiki, ryż, jarzyny, kompoty, mleko, maślanka.

J. W. Nie możemy poradzić, musi zbadać lekarz.

P. K. Na skrzep w żyłę próbować ciepłych okładów z kwiatów koniczyny, a na wzmocnienie i oczyszczenie krwi pić herbatkę z babki i skrzypu (5:1) dwa razy dziennie po ½ szklanki.

Zapalenie nerek powstaje bardzo często z powodu płonicy, reumatyzmu, tyfusu, chorób serca, przeziębienia, kamieni nerkowych, mocnych lekarstw, trunku i t. d.

Leczenie: Trzeba zachować spokój, pokarmy przyjmować łagodne, głównie na mleku; unikać trunku, korzeni, ciemnego mięsa, cebuli, pietruszki, korzeni.

Zioła, z których trzeba pić herbatę: po przeziębieniu: z bzu, mięty, kwiatu lipowego; przy parciu na mocz skutkują borówki; w zapaleniu rozwińniętem: ~~z~~ adest, babka, z których trzeba przyrządzić herbatę.

Prośba. Ponieważ niżej podpisany pisze dzieło o lecznictwie ludowem, prosi więc tych wszystkich, którzy chcą się przysłużyć dobru ogólnemu, by opisali różne środki lecznicze u nas po wsiach używane, a zwłaszcza środki ze skuteczności znane. Adresować: **Dr. Stanisław Breyer, Kraków, ulica Wolńska 28.**

ROZMAITOŚCI.

Kalendarzyk. Niedziela, 5-go czerwca: Bonif. bm. Faustyna i Zen.; — Poniedziałek, 6-go czerwca: Norberta i Pauliny; — Wtorek, 7-go czerwca: Roberta op. w. i Sabiniana; — Środa, 8-go czerwca: Medarda i Wilhelma; — Czwartek, 9-go: Felicjana m. i Pelagii; — Piątek, 10-go: Małgorzaty kr.; — Sobota, 11-go: Barnaby ap. — Długość dnia: 16 godzin 19 minut. Nów: 7-go czerwca o godz. 5 popoł.

* „Karol Lueger, bohater chrześcijański“. Pod tym tytułem opuszcila niedawno prasę nakładem „Głosów Katolickich“ broszurka, wykazująca dosadnie, czem był zmarły w marcu roku bieżącego burmistrz miasta Wiednia dla świata chrześcijańskiego. Dziełko to, aczkolwiek w szczupłym zakresie, ale jasnym stylem i słowem jędrnym wyświeśla czytelnikowi aż nadto dokładnie tę potężną w słowie a olbrzymią w czynie postać, która wyrosła w wal-

ce, prowadzonej w imię zasad chrześcijańskich z błędami a zgubnymi dążnościami masonery i żydów, i w walce o wyzwolenie najuboższych i najwięcej przedtem upośledzonych warstw ludu i robotników od ciężkiej, lichwiarskiej przemocy kapitalizmu. Z broszurki tej przekona się czytelnik naocznie, czego potrafi dokonać żelazna siła woli a duchem Bożym owiana, a zarazem znajdzie odpowiedź na pytanie, na czym polega istota prawdziwego antysemityzmu i czy zgodną jest z zasadami Kościoła. Czytelnik nauczy się, na czym zasadza się prawdziwa miłość ojczyzny i narodu, znajdzie również dla siebie wzór do pracy społecznej i politycznej w duchu chrześcijańskim. Dziełko to ze wszechmiar na prawdziwe uznanie zasługujące, gorąco naszym Szan. Czytelnikom zalecamy, niech idzie w świat i głosi zdrowe zasady dla pracy społecznej. Do nabycia po cenie 4 hal. w Redakcyi Apostolstwa Modlitwy, Kraków, Kopernika 26.

* **Drogi szczęścia** czyli poradnik dla szukających w życiu powodzenia. Pod tym tytułem wydałmy książeczkę, pouczającą o loteryi, losach, papierach wartościowych i wogóle o sposobach, przy pomocy których można się najprędzej dorobić majątku. Takiej książeczki napisanej w języku polskim jeszcze nie było. Cena książeczki wynosi wraz z opłatą poczty 60 hal. Przy zamówieniach należy przesłać należną kwotę markami w liście lub przekazem.

* **„O chowie królików“** czyli praktyczne wiadomości dla hodowców królików nabyć można w Redakcyi „Prawdy“ za 70 hal. wraz z opłatą poczty.

* **Fabryka pieniędzy rosyjskich w Krakowie.** Onegdaj nad ranem krakowska dyrekcyja policyi zarządziła rewizyę kosztowności, wartości 1300 koron, skradzionych przed niedawem na szkodę Löbla Tischa w Skawinie. Rewizyę przeprowadzono w mieszkaniu podającego się za kupca Lebia Alstera, przy ulicy Krakowskiej na Kazimierzu. Alster miał skradzione rzeczy od 20-letniego Majera Eisena i od 21-letniego Gustawa Bobera. Podczas rewizyi agenci policyjni zauważyli w dużym pokoju przymocowaną do podłogi maszynę, a obok niej zagadkowe przyrządy. Zapytany, co to za maszyna, Alster odpowiedział, że przyrząd należy do jakiegoś żydka z Królestwa Polskiego, który pokój wynajął za 24 koron miesięcznie i ustawił maszynę, na której od czasu do czasu wyrabia jakieś przedmioty. Alster dodał, że nie interesuje się owym żydkiem i nie wie, co on wyrabia. Agenci policyjni obejrżeli bliżej maszynę i przekonali się, że jest to przyrząd do wyrabiania piętnasto- i dwudziestokopiejkowych monet rosyjskich. Zarządzono więc natychmiast dalszą rewizyę co do fabrykacyi monet i znaleziono zapas krążków metalowych na monety i pasków metalowych do wycinania krążków, wreszcie sporo gotowych, dobrze odbitych monet 15-kopiejkowych. Przy dalszych poszukiwaniach znaleziono ukryte sztańce. Alstera aresztowano i zarządziło dalsze dochodzenia.

* **Zabił się na miejscu.** W ubiegłym tygodniu po południu czyścił okna na pierwszym piętrze w szkole im. Konarskiego przy ulicy Bernardyńskiej, tereyan szkoły 30-letni Jan Mazurkiewicz. Przy pracy tej zaniechał przepasać się linką bezpieczeństwa, jak tego wymagają przepisy bezpieczeństwa. Kiedy stanął na zewnętrznej stronie muru, usunęła się z pod nóg cegła i spadł na chodnik. Śmierć

nastąpiła natychmiast, gdyż czaszka roztrzaskała się o płyty chodnika. Mazurkiewicz osierocił żonę i dziecko.

* **Obchód rocznicy 3-go Maja w Rakszawie.** Uroczyście i pięknie obchodziło rocznicę wiekopomnej Konstytucyi 3-go maja Koło włościańskie T. S. L. w Rakszawie. W dniu 8 maja odbył się ku uczczeniu tej rocznicy wieczorek zagajony przemówieniem włościanina J. Frączka, na którym poraz pierwszy włościanin przedstawił współbraciom swoim znaczenie doniosłe tej Konstytucyi w historii naszego narodu, a szczególnie w dziejach włościaństwa polskiego. To też ostatnim słowem jego „że gdy cały naród poczuje się jednym, silnym miłością wzajemną wszystkich stanów i ukochaniem drogiej Ojczyzny, zabłyśnie jutrzeńka majowa zmartwychwstania“, towarzyszyły serdeczne oklaski zebranego włościaństwa. Dalsze części programu wypełniły odśpiewane przez chór mieszany i męski (na 4 głosy) pieśni patryotyczne pod kierownictwem organisty miejscowego p. J. Gawła. Zakończyło uroczystość przedstawienie miejscowej trupa włościańskiej, która odegrała 4 obrazy z „Kościuszki pod Raclawicami“ Wł. Auczycza. Wprowadzającym na scenę kosynierem Kościuszki z Bartoszem Głowackim na czele, towarzyszyły długo niemiłkące oklaski zebranego ludu, a przesuwające się na scenie obrazy pozostawiają na długie czasy niezatartą pamięć u siermiężnych widzów. — Nadmienić przy tej sposobności wypada, że Koło włościańskie T. S. L. w Rakszawie rozwija się bardzo pięknie, mimo trudności finansowych, z którymi siłą rzeczy walczyć musi. Koło posiada własną Czytelnię i wypożyczalnie książek z 450 tomami dziełek rozmaitej treści, skioptikon do obrazów świetlnych, używanych przy odczytach; zorganizowana przez Koło trupa włościańska daje często przedstawienia amatorskie na własnej scenie, oraz uświetnia swym współdziałaniem wszystkie obchody pamiątek narodowych a liczy w swym gronie wcale inteligentne i utalentowane siły dramatyczne, sprawnie i kulturalnie zespolona pod kierunkiem towarzysza fabryki miejscowej p. Fr. Walawendra. Obecnie rozwinęło Koło energiczną i planową akcyę w sprawie uświetnienia uroczystości Grunwaldzkiej, która prócz samej uroczystości w miejscu, wyznaczonej na dzień 3-go lipca, obejmuje akcyę rozciągającą się na cały rok bieżący, zdążającą do uświadomienia włościan miejscowych i okolicznych w pracy T. S. L. i wciągnięcia ich do tej zbożnej a owocnej pracy i do zebrania w ciągu tego roku drobnych choćby, ale powszechnych składek na cele oświaty na kresach. W pracy tej biorą udział wszystkie miejscowe instytucje jak Rada gminna, Kółka rolnicze, kasa Raiffeisena i t. d. Pożądanem byłoby tylko silniejsze zainteresowanie się i żywy współdziałal w tej pracy nad odrodzeniem narodowym miejscowej inteligencji, która niestety z wyjątkami oczywiście zaczyna i kończy współdziałal swój należeniem do Koła i uczestniczeniem w urządzanych przez jednostki obchodach narodowych, przedstawieniach i odczytach.

Uczestnik.

* **Z Budek nieznanego powiatu Kamionka strum.** pisała nam: Przed paru miesiącami doniosły nam pisma, że z końcem b. roku wygaśnie prawo propinacyjne i wtedy zmniejszy się ilość karczem i szynków. Myśleliśmy, że nastanie teraz inne zgoła życie moralne, gdy zbraknie żydów-piławek, co dotąd krew

z nas ssali. Otóż zupełnie co innego teraz się pokazuje; jak dowiadujemy się z gazet lub innych źródeł, to żydzi będą dalej propinacynie prowadzić i to w bardzo mało uszczuplonej liczbie. Wiciec Szanowni Bracia Czytelnicy, czem jest dla nas karczma, wicie, że tam marnujemy nasze krwawo zapracowane grosze, nasze zdrowie, tam najwięcej Pana Boga obrażamy i stamtąd sprowadzamy gorzkie łzy naszych żon i dzieci, stamtąd klótnie i bijatyki, procesa i skargi. Więc skoro widzimy jaki to pożytek karczma dyabłu przynosi — ocknijmy się! Ocknijmy się Bracia z tego snu letargicznego, a z hasłem „Precz z karczmą“ — na ustach zakładajmy czytelnie, Kółka rolnicze i kasy raifeisenowskie i tam zamiast do karczmy, schodźmy się na zebrania, na pogadanki, czytajmy pożyteczne książki, gazety, a wtedy zakwitnie u nas dobrobyt, zapanuje miłość i zgoda sąsiedzka na miejscu dawnych swarów i procesów, które tyle nam pieniędzy z kieszeni wyciągają, a kiedy tak postąpimy, to i Pan Bóg błogosławić nam będzie i niwa nasza tyle potem naszym skraplana wyda obfity plon.

Jędrzej Skibiński.

* **Z Rudy koło Kamionki** piszą nam: Dnia 26-go maja wydarzył się u nas nieszcześliwy wypadek. W dniu tym Paulina Daczyrzen bieliła płótno przy rzece Bugu. Młodsza siostra, Anastazyja, przyniósłszy jej obiad, poczęła się kąpać w rzece, a nie umiejąc pływać, utonąła. Starsza siostra, widząc to, pospieszyła jej z pomocą, nietylko jednak, że jej nie uratowała, ale sama znalazła śmierć w nurtach rzeki, gdyż w pobliżu nie było nikogo, aby nieszcześliwym pospieszył z pomocą.

* **Z Podkamina** piszą nam: Dnia 29 maja b. r. odbyło się w naszej wsi Palikrowy, poświęcenie kamienia węgielnego pod nową kaplicę ob. łac. Poświęcenia dokonał ks. Stefan Płaszczycza, przeor OO. Dominikanów. Tuż za wsią oczekiwała procesja wraz z tłumem ludu pobożnego na Celebransa, skąd w asystencji O. Reginalda Jadownickiego i O. Romualda Michalskiego, udano się na miejsce budowy. W krótkich, ale serdecznych słowach odezwał się do ludu ks. Przeor, zachęcając go do wytrwania w tem w czem zaczął, do czego jego serce przyłgnęło „bo gdzie jest skarb wasz, tam i serce wasze być powinno“. — Następnie po odczytaniu aktu, przystąpił do poświęcenia kamienia pod przybytek Pański. — Po odbytych ceremoniach lud z pieśnią na ustach rozszedł się do domów, by ten dzień, dla całej wsi uroczysty, z myślą o Bogu przepędzić. Za te zaś podniosłe słowa pełne zachęty, wszyscy parafianie ślą ks. Przeorowi serdeczne „Bóg zapłać“.

Czytelnik „Prawdy“.

* **Prądnik Czerwony.** Walka przedwyborcza do Rady gminnej trwa na całej linii i porusza wszystkie umysły, jest to poniekąd i dobre, bo nawet ocieęzałe i bezmyślne umysły pociąga w swój wir, a temsamem wywołuje różne poglądy na sprawy gminne i społeczne. Powstały dwa Komitety przedwyborcze tj. Komitet katolików i Komitet socjalnych demokratów, zwanych krótko socyalistami. Na czele pierwszego Komitetu stanęli poważni wyborcy, którzy pragną, aby gmina podniosła się tak umysłowo, jak i moralnie, aby w niej było coraz lepiej a nie gorzej. Na czele drugiego Komitetu stanęli wyborcy i nie-wyborcy, przewodrzy-przybyksze. Ten drugi Komitet pod przewodnictwem jakiegoś „Szerokiego Majora czy Breitmajora“, pra-

wdopodobnie żyda, bo wszyscy żydzi połączyli się z tą partją, odbywają dość częste zgromadzenia, to poufne, to publiczne, na których to zgromadzeniach na wszystko i na wszystkich psioczy i wmawia w swoją partję, że jak jej wyborcy do Rady gminnej wejdą, to wtenczas dopiero będzie w gminie dobrze, to wtenczas pokażą, jak się prowadzi gospodarkę w gminie. Najlepiej i najpocieszniej wyglądają przy tej walce wyborcy o słabej woli i zmiennym charakterze — raz przechodzą do partji katolików, to znów inną razą do partji socyalistów, a zawsze są w obawie. Dziwną rzeczą jest również, że wyborcy z partji socyalistycznej nie umieją obejść się bez opiekunów z innych stron, a radnymi być chcą; jak mogą później radzić samodzielnie nad ważnemi i różnorodnemi sprawami gminy, jeśli przed wyborami nie są w stanie związać się w Komitet i wyszukać z pomiędzy siebie najgodniejszych i najrozsądniejszych wyborców bez podpowiadania obcych! Chyba, że takich tam niema! Wybory naznaczone były na 29 bm. lecz wstrzymało takowe na razie c. k. Starostwo z powodu protestu.

* **Straszny wypadek.** Nasz korespondent tarnopolski donosi o tragicznym wypadku, jaki zdarzył się onegdaj na dworcu kolejowym w Płuhowie koło Zborowa. Obok dworca złożone zostały wielkie rury betonowe, które źle ułożone spowodowały tragiczny wypadek. Oto dzieci naczelnika stacyi Kretza wraz z innemi bawiły się koło tychn rur, a gdy jedno z nich oparło się o rurę, ta potoczyła się szybko po terenie nierównym w dół i całym swym ciężarem przygniotła 10-letniego syna naczelnika stacyi i młodszą córkę. Biedny chłopak poniósł śmierć na miejscu, z pod rury wydobyto ciało jego zupełnie zgniecione, córka odniosła znaczne i poważne obrażenia. Boleść rodziców, kórzy w tak nagły sposób stracili syna i nie są pewni życia drugiego dziecka, jest bez granic.

* **Publiczne zgorszenie w kościele** Podczas majowego nabożeństwa w kościele OO. formatów dnia 28 bm. w Przemyślu wieczór, wielkie oburzenie i zgorszenie wywołał 18-letni wyrostek żydowski Chaim Lajbowitzer swem prowokacyjnem zachowaniem. Oto w chwili, gdy kapłan błogosławił Sakramentem kłęczący i kornie pochyłony tłum pobożnych, ów zuchwalec stojąc, ostentacyjnie podparł się w bok rękami, pluł i śmiał się pogardliwie! Gdy obok kłęczący zwrócili mu uwagę na niestosowność zachowania się, śmiał się dalej i drwił sobie z napomnień. Widząc to zgorszenie, kapitan 45 pp. wezwał ostro lotrzyka do wyjścia z kościoła. To jednak także nie pomogło. Dopiero wezwany przez kapitana policyant z ulicy przemocą go wyprowadził z kościoła, wśród szarpaniny i przekleństw. Na ulicy rzucił się napastnik na policyanta, uderzy go i chciał zbiec, tembardziej, że tłum podobnych mu żydów przyszedł mu w pomoc i chciał go odbić, ale interwencją drugiego policyanta przeszkodziła temu. Oprócz Lajbowitzera aresztowano również, ale na ulicy, drugiego jego towarzysza Nuchima Maltza. W czasie aresztowania powstało w kościele nb. zamieszanie. Owo karygodne zajście nietylko w sferach chrześcijańskich, ale nawet żydowskich, spotkało się z ogólnem potępieniem i oburzeniem. Cały ten fakt w mieście ogólnie omawiają na niekorzyść żydów, zwłaszcza do żywego oburzenia w swych religijnych uczuciach ludność podmiejska.

* **Kopiec Grunwaldzki w Niepołomicach.** Otrzymujemy następujący komunikat: Pięćset lat temu, gdy na wzgórzu w mieście Niepołomicach stał zwycięski król Jagiełło, odbierając hołd rycerstwa polskiego, defilującego przed nim w drodze powrotnej z pod Grunwaldu, miejsca wiekopomnego zwycięstwa i chwały. Jedyną dotąd pamiątką tej chwili był ustawiony na tem wzgórzu złom kamienia. Miasto Niepołomice postanowiło atoli i miejsce to i chwilę ową godniejszym uczcić pomnikiem, mianowicie wyniosłym kopcem, usypanym w tym roku jubileuszowym.

* **Wilki w owczej skórce.** Do wsi Podborza (gmina w powiecie bocheńskim) przybyło niedawno dwóch sprytnych wyludziogroszy i zajęli się zbieraniem składek rzekomo na rozszerzenie kościoła parafialnego w Gdowie. Opowiadając ludziom, ile to nabożeństw za ofiarne dusze odprawiać się będzie, zjednali sobie nawet wójta, który puścił się z nimi po wsi i zachęcał do składek; łatwowierni ludziska, a szczególnie dziewczęta, sypały po 10, nawet 15 koron. Dopiero jakaś dzielna kobiecina zdemaskowała oszustów, którzy tymczasem zdołali ze szczupłej wioski wybrać sumę koło 300 koron.

* **W Wietrzychowicach** odbyła się onegdaj piękna uroczystość poświęcenia sztandaru Ochotniczej Straży pożarnej z Jadownik mokrych. Poświęcenia dokonał ks. J. Nikiel, proboszcz z Zaborowa w asystencji okolicznego kleru. Jako ojcowie chrześni figurowali: ks. Jan Pilch, proboszcz z Wietrzychowic, br. J. Konopka, właściciel Jadownik mokrych, poseł Bojko, oraz okoliczna inteligencja i włościanstwo. Po akcie poświęcenia przemówił do zebranej braci strażackiej prezes Straży p. R. Salomon, oraz br. Konopka. Mowa tak jednego, jak i drugiego pełna wzniosłych myśli, tchnąca gorącą miłością ojczyzny, do głębi wzruszyła słuchaczy. Po zbiorowej fotografii udali się uczestnicy do Jadownik mokrych, gdzie wśród wesołego nastroju, przy dźwiękach muzyki Strażackiej z Radłowa zabawiano się do wieczora. Przy sposobności nadmienić wypada zasługi naczelnika Straży p. Władysława Sedlaka, kierownika szkoły w Zadownikach mokrych. Jego to zabiegom przypisać należy założenie i umundurowanie Straży, oraz sprawienie sztandaru. Bez obcej pomocy, ufny w skutecznienie pięknego, wzniosłego celu, nie bacząc na żadne przeciwności, — z prawdziwym zaparciem się dokonał tego, co zamierzył. Oby tacy na kamieniu się rodzili.

A. U.

* **Prośba!** Ogrom nieszczęścia spadł w tych dniach na naszą gminę Trześniów. Oto z niewiadomej przyczyny wybuchł gwałtowny pożar i we dwóch godzinach w niwecz obrócił połowę naszej wsi t. j. 73 domy mieszkalne prócz stodół i stajen. Prócz bydła nic nieuratowano; nędza przeto wielka, brak dachu nad głową i trudno o kawałek chleba, zwłaszcza, że to przednowek. Kilku zaledwo było asekurowanych, reszta o chłodzie i głodzie spędza nocę pod gołym niebem wśród rozpacz. Szanowną Redakcyę prosimy o łaskawe słowo do Czytelników, by choć drobnymi datkami raczyli wspomóc głodnych biedaków, za co z góry serdeczne „Bóg zapłać“ składamy. **Czytelnik „Prawdy“.**

Ze swej strony gorąco polecamy powyższą prośbę litościwym sercom naszych czytelników. Pamiętajmy o tem dosadnem przysłowiu: „Choć dziś

na wozie, jutro możesz się znaleźć pod wozem“. Datki na rzecz nieszczęśliwych pogorzalców posyłać należy wprost na ręce Zwierzchności gminy Trześniów p. Wróblak szlachecki.

* **W Budach łańcuckich** święcono uroczystie rocznicę Konstytucyi; rano odbyło się solenne dziękczynne nabożeństwo przy licznych udziale inteligencji okolicznej i mieszkańców parafii. Po południu zaś przy huk wystrzałów moździerzowych rozpoczęła się uroczystość odśpiewaniem litanii do Matki Boskiej. Dalej odbyło się przedstawienie złożone z sztuki „Matka żyje“ i żywego obrazu „Polska w kajdanach“. Odegrały je z nadzwyczajnym powodzeniem siły złożone z młodzieży wiejskiej pod niezmordowanym kierownictwem akademika p. J. Pelca. Ubocznie nadmienić należy, że zbudowana celem urządzenia wieczorku szopa, nie będzie wcale burzona, lecz dalej służyć będzie dla sceny wiejskich aktorów, a może to będzie zawiązkiem „Sokoła“ w naszej wiosce. **Czytelnik „Prawdy“.**

* **Chciał się zabić ze złości.** Jan Baran, murarz, zajęty przy budowie w ulicy Zamarstynowskiej we Lwowie, pokłóciwszy się z podmajstrzym i murażami groził im nożem a w końcu ze złości sam się poranił w nogę i pchnął nożem w lewą pierś tuż pod serce. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego po udzieleniu doraźnej pomocy przewiozło go do szpitala powszechnego.

* **Morderca odebrał sobie życie.** Ze Lwowa donoszą: Do niejakiej Apolonii Gąsiorowskiej, żony piekarza i właściciela realności na Persenkówce, strzelił kilkakrotnie z rewolweru Wincenty Rzęsna maszynista elektrowni miejskiej i zranił ją ciężko w brzuch. Rzęsna udał się następnie na tor kolejowy i rzucił się pod nadjeżdżający pociąg, który go rozerwał w kawałki. Powód zaniachu morderczego i samobójstwa nie jest wiadomy. Gąsiorowską w stanie groźnym odwieziono do szpitala powszechnego.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Diecezya krakowska. Wizytacyę kanoniczną w 9 parafiach dekanatu wadowickiego odbędzie ks. biskup Nowak w następującym porządku: 1) w Andrychowie 5, 6, 7 czerwca, dokąd przyjedzie dnia 4 czerwca o godz. 4,43 po południu, 2) w Rzykach 8 czerwca, 3) w Wieprzu 9 czerwca, 4) w Inwaldzie 10 czerwca, 5) w Choczni 11 czerwca, 6) w Wadowicach 12, 13, 14 czerwca, 7) w Ponikwi 15 czerwca (excurendo z Wadowic), 8) w Łękawicy 16 i 17 czerwca, w pierwszym dniu t. j. 16 czerwca odbędzie się konsekracya kościoła, 9) Barwałdzie 18 czerwca.

Instytucyę kanoniczną na nowo utworzone probostwo w Bukowinie otrzymał ks. Błażej Łaciak, dotychczasowy ekspozyt w Bukowinie.

Prezentę na opróżnione probostwo św. Salwatora na Zwierzynicy otrzymał od klasztoru PP. Norbertanek ks. Stanisław Pilchowski, proboszcz w Niegowici.

Diecezya przemyska. Prezentę na opróżnione probostwo w Strzałkowicach otrzymał ks. Wacław Strzelbicki, proboszcz w Kalinowie.

Zamianowany tajnym Podkomorzym Jego Świątobliwości Piusa X ks. Józef Fałat, dyrektor seminarjum nauczycielskiego w Przemyśle; katecheta seminarjum nauczycielskiego m. w Krośnie ks. Wincenty Mazanek, inspektor okr. w łańcucie.

Odnaczeni tytułem kanonika zostali: ks. Wincenty Telega, proboszcz w Krościenku Wyżnem, ks. Ernest Józef Świątek, proboszcz w Odrzykoniu i ks. Karol Wolwicz, proboszcz w Rybotyczach.

Przeniesieni: ks. Jakób Zych, wikary w Wielowsi, do Rzepiennika Biskupiego; ks. Wincenty Osikowski, wikary w Hyżnem, do Wielowsi.

Zmarli: ks. Jan Klimek, proboszcz w Głogowie, w 58 roku życia a 31 r. kapłaństwa; ks. Feliks Bogaczyk, gwardyan OO. Franciszkanów w Sanoku, w 46 r. życia a 18 r. kapłaństwa. R. i. p.

Dla potrzebujących zarobku.

Biuro pośrednictwa pracy w Brodach poszukuje: 6 parobków z rodzinami; 5 fernali z rodzinami; 1 ogrodnika poduczonego; 2 czeladników szewskich; 1 czeladnika introligatorskiego; 1 kucharkę; 2 uczniów do stolarza; 1 ucznia do introligatora; 1 ucznia do elektrotechnika.

Biuro pośrednictwa pracy w Myślenicach poszukuje: 1 służącą do bydła; 1 kuśnierza-czeladnika; 1 dziewczynę, umiejącą czytać i pisać do mleczarni.

Biuro pośrednictwa pracy w Sanoku poszukuje: 2 parobków; 1 ogrodnika-kucharza; 1 ogrodnika-kawalera; 1 służącego chłopaka; 1 służącą na wieś; 1 kucharza znajdującego się na ogrodnictwie; 1 dyaka.

Biuro pośrednictwa pracy w Nowym Targu poszukuje: 1 szewca; 1 subiekta fryzjerskiego; 1 ucznia do malarza; 1 ucznia do szewca.

Biuro pośrednictwa pracy w Kałuszu poszukuje: 1 lokaja nieznanego do dworu w Podhorcach.

Biuro pośrednictwa pracy w Nowym Sączu poszukuje: 2 kucharki; 1 kucharkę-gospodynię w średnim wieku; 1 pokojówkę, Niemkę.

Biuro pośrednictwa pracy w Łącznie poszukuje: 1 ucznia do handlu i warsztatów maszyn do szycia.

Biuro pośrednictwa pracy w Oświęcimiu poszukuje: 1 ucznia do rymarza; 1 ucznia do malarza; 1 ucznia do kominiarza; 1 ucznia do kowala; 1 ucznia do apteki, musi umieć pisać i czytać.

Biuro pośrednictwa pracy w Tłumaczu poszukuje: 20—30 robotników do cegielni w Peszcie, 1 k. 80 do 2 k. 20 dziennie, akord od 2 k. 40 do 4 lub 5 k.

Krajowe biuro pośrednictwa pracy we Lwowie poszukuje: 1 pisarza gospodarskiego, 20 do 25 koron miesięcznie, procent od sprzedanego masła i całe utrzymanie, wypowiedzenie miesięczne, pożądana znajomość mleczarstwa, adres Witold Wiszniewski, Kraków, ul. Floryańska l. 15; 1 mleczarza lub mleczarkę, płaca odpowiednia do kwalifikacji, adres: Zarząd dóbr Spasów p. Tartaków; 1 pisarza gospodarskiego ze szkołą rolniczą i praktyką, 70 kor. mies., mieszkanie i opał, adres: Zarząd dóbr Chodorów, poczta i stacya kolei w miejsc; 1 pisarza gospodarskiego do inwentarza i robót polnych, warunki podać przy zgłaszaniu się, adres: Marya Bogucka, Czarnokońce, p. loco, powiat Husiatyń; 2 połowych żonaty, adres: jak wyżej; 1 pomocnika ogrodnika, kawalera, który z czasem może objąć kierownictwo 60-morg. sadu i ogrodu warzywno-kwiatowego, warunki zależne od kwalifikacji, zaraz!, adres: Zarząd dóbr ks. A. Lubomirskich w Miżyńcu p. loco, powiat Przemyśl;

1 ogrodniczka, warunki podać przy zgłaszaniu się, adres: Marya Bogucka, Czarnokońce; 11 parobków do robót młyńskich, płaca od 40—48 kor. mies. i mieszkanie, zwrot kosztów podróży, natychmiast, adres: Aleksandra Uznańska, młyn ameryk.-wodny, Wyższe p. Czudec; 1 kelnera z praktyką, biegłego w języku niemieckim, antyalkoholika, wymagane dobre świadectwa, 20 kor. mies., wikt, mieszkanie, zaraz, adres: Marya Iseppi, restauratorka na dworcu kolei w Jarosławiu; 1 furmana-parobka, kawalera, płaca roczna 100—144 kor. i całe utrzymanie t. j. wikt bez prania i ubrania, przy dobrej chęci i zdatności może zostać dozorcą lasowym, adres: Zarząd lasów J. E. Romana hr. Potockiego, Tolszczów p. loco, powiat Lwów; 1 lokajczuka lub lokaja starszego, 8—12 kor. mies. i wikt, zaraz, adres: Zarząd dóbr Pawełcze p. Stanisławów; 1 stróża, kawalera, adres: Marya Bogucka, Czarnokońce p. loco.

Biuro pośrednictwa pracy w Kosowie poszukuje: 125 robotników rolnych do Rumunii, 18 do 28 kor. mies. i wikt.

☛ **Ktoby chciał jedno z powyżej wymienionych miejsc zająć, powinien się zgłosić do tych biur, które te miejsca ogłasza.**

Ceny targowe z dnia 31-go Maja 1910.

PRZEDMIOT	za	od		do	
		kor.	hal.	kor.	hal.
Pszenica biała	100 kg	20	60	21	60
" czerwona i żółta	"	—	—	—	—
" węgierska	"	—	—	—	—
" uszkodzona	"	—	—	—	—
Zyto krajowe	"	15	80	17	10
" węgierskie	"	—	—	—	—
" uszkodzone	"	—	—	—	—
Jęczmień na krupy	"	14	—	14	50
" browarowy	"	—	—	—	—
" słowacki	"	—	—	—	—
" na paszę	"	15	50	16	50
Owies z opiątką akcyzową nowy	"	—	—	—	—
" " " stary	"	—	—	—	—
Proso	"	—	—	—	—
Jagły	"	—	—	—	—
Tatarka	"	14	40	15	—
Kukurydza węgierska	"	14	40	17	40
Groch	"	22	50	28	—
Fasola	"	25	—	45	—
Wyka	"	14	50	15	—
Rzepak zimowy	"	—	—	—	—
Koniczyna nasienna czerwona	"	—	—	—	—
" " biała	"	—	—	—	—
Esparsetto (tranzyta)	"	—	—	—	—
Soczewica	"	24	—	28	—
Słoma	"	5	20	6	—
Siano	"	6	80	8	40
Koniczyna pastewna	"	8	80	10	—
Ziemniaki	"	4	—	4	81
Tymotka nasienna	"	—	—	—	—
Kmiatek krajowy	"	—	—	—	—
" holenderski	"	82	—	86	—
Jaja	kopa	2	80	3	20
Masło	1 kg	2	40	2	60
Ser	"	—	68	—	76
Mleko zbierane	1 l.	—	10	—	12
" niezbierane	"	—	16	—	20
Spirytus na 95° dralesu	1 hl	—	—	210	—
Okowita " 75° "	1 hl	—	—	170	—

Odpowiedzi Redakcyi i Administracyi.

Baran Felks, Bucheice: gazeta zapłacona do końca r. b.

Moś Józef, Czechowice: papier listowy rozmaitej jakości zawsze mamy do nabycia.

Framuś Jan, Brzoza królewska: 3 k. doszły gazety już wysyłamy.

J. Wesołowski, Ameryka: za wiadomość dziękujemy, może później z niej skorzystamy.

Górecki Jan, Wiedeń: 3 K. otrzym. 11 IV. b. r. Kędra Wojciech, Rdzawa: po cennik strzelb należy się zgłaszać do firmy ogłoszonej w naszej gazecie.

Judra St.: niema takiej.

Judka A.: mamy aż nadto i dlatego nie skorzystamy.

Ks. J. W.: biblię Ks. J. Wujka chce sprzedać J. Litwiński, Wieliczka.

Lelek J. Niemcy: jeśli tylko do Nowego Roku gazeta do Niemiec ma być posyłana, to z doręczonych nam pieniędzy zbywa 60 h., które u nas nie zginą.

Skomro St., Niemcy: można, lecz trzeba podać powody, które do tego zmuszają.

Słarż Piotr, Łysa polana: rzeczywiście!

NADESŁANO.

Dr. Michał Danielak

advokat krajowy i b. poseł do Rady Państwa
otworzył 318

kancelaryę adwokacką
w Krakowie, Rynek A-B, L. 37.

Dr. Michał Sandau, advokat krajowy i obrońca
w sprawach karnych
otworzył kancelaryę adwokacką
w Nowym Targu. 281

Maszyny

do

wyrobu dachówek,

Maszyny

do

wyrobu cegieł cement.

Farbę

395 **Oliwę
Cement**

za gotówkę i na spłaty
ratami dostarcza

H. Artl, Kraków,
ul. Retoryka 1.

Cenniki wysyła się darmo.

Łatwy zarobek

dla każdego 438

4 do 10 koron

dzienie sprzedają artyku-
łu niezbędnego dla każ-
dego. Proszę przesłać swój
adres i 75 halerzy w mar-
kach, a przysłemy wzór
i prospekty.

Firma J. P. 240 Wiedeń
VII Mariahilferstrasse 76.
— Tylko pisemnie. —

3000 30

ilustracyi przedmiotów do użytku
i artykułów stosownych na po-
darunki każdego rodzaju zawiera
mój najnowszy katalog główny,
który każdemu, kto takowego
kartą korespondencyjną zażąda
darmo i oplatnie wysyłam.
C. K. dostawca dworu
Hanns Konrad, Bräu Nr 2037 (Czechy)

Płyty dźwiękowe, telefony.

Przyrządy muzyczne i elektryczne,
fortepiany, tańsze i lepsze
jak wszędzie. Zastępów przy-
mujemy **F. MACHUNEK i
SYNOWIE, Wiedeń XVII,**
Ortliebasse 5. 470

Ziemia dla Rodaków

parcele gruntowe, parcele z
lasem, budynkami i całe fol-
warki sprzedaje bez wy-
sków bankowych. **Micha-
lewski,** poczta Chorońnica,
powiat Mościska.

10 przykazań dla rolnika

pięknie wydrukowane
nabyć można darmo i
franko pisząc pod adre-
sem: **Ubald von Trakó-
czy,** aptekarz, Laibach
Kraina w Austrii.

Bank parcelacyjny

w Krakowie

Rynek gł. L. 33 I. p.

ma obszar dworski tuż pod Kra-
kowem na dogodnych warunkach
do rozparcelowania. Wpłaty
potrzeba tylko trzecią część a
reszta spłacalna w 10-20 latach.

Budynki we dworze mu-
rowane i drewniane.

**Inwentarz żywy i mar-
towy** również do sprzedania.

Gleba jest rzędna 1-szej
klasy na równinach tuż przy
gościńcu do Krakowa.

Zgłoszenia odbiera się wprost
w biurze Banku Parcelacyjnego
w Krakowie. Rynek główny L. 33
I piętro. 16



Tanie czę-
skie pierze

5 kilo; nowe
darte 9.60, lepsze 12 k.; białe
miękości edredońskie, darte
18-24 k. śnieżno-białe mięk-
kości edredońskiego darto
30-36 koron. Rozsyłka płat-
na za pobraniem. Zamiana
lub zwrot dozwolony za
opłatą porta. 396-3-16
Benedykt Sachsel, Lubes 311
poczta Pilsen w Czechach.

Masło stołowe

naturalne, codziennie świeże 5
kg. paczka K. 10.80. Wyborny
młód deserowy kuracyjny lip-
cowy z własnej pasieki, 5 kg.
puszka K. 6.20. Młód stołowy
do picia-gąsiorek 4 litr. K. 5.30.
Wysyła za zaliczką **J. M. Farba**
Podhajce 36. 440

Pokrywam dachówką

i reperuję stare dachy ko-
ściółów, wież i domów tak
dobrze, że zabezpieczają bu-
dynki przed deszczami, śnie-
gami i gwałtownymi burza-
mi. Gwarantuję za robotę
na setki lat zwłaszcza, jeżeli
sam dachówkę wybiorę. Od
metra kwadratowego li-
czę 20 hal. a proszę przy
zamówieniu podać długość
i wysokość dachu i wy-
sokość budynku. Adres:

Józef Bęben

w Żółkowie p. Jasło.

W redakcyi „Prawdy“

Kraków, ulica Stolarska 6
jest do nabycia bardzo zajmująca
powieść pod tytułem:

Święty Kazimierz król wicz.

Obejmuje ona 182 stron i cztery
piękne obrazki, przedstawiające św.
król wicza. Na okładce mieści się
również piękny obrazek.
Cena 27 centów z przesyłką.

Fabryka tutek i bibulek cygaretowych

Rudolfa Herliczki

w Krakowie
poleca swoje

bibulki cygaretowe

„HYZOP“

== Do nabycia w trafikach ==

„WISŁA“

817

Ludowe Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie,
ul. Reformacka 3, II. p.

koncesjonowane reskryptem o. k. Namiestnictwa z 13/8 1908 L. 18.054/pr. założone w interesie włościan, staraniem Polskiego Stronnictwa Ludowego przyjmuje do ubezpieczenia od ognia: budynki, inwentarze martwe i żywe, ruchomości domowe, towary i zapasy, oraz wszelkie ziemiopłody w słomie i ziarnie, pod możliwie najdogodniejszymi warunkami.

„Wisła“ ubezpiecza w Galicji, w Wielkim Księstwie Krakowskiem, na Bukowinie i na Śląsku.
„Wisła“ przyjmuje ubezpieczenia ruchomości, inwentarzy, towarów, zboża i paszy bez względu na to, gdzie są na razie ubezpieczone budynki.
„Wisła“ pośredniczy również w ubezpieczeniu ziemiopłodów od gradu.
„Wisła“ ma agentów po wsiach i miastach. Siedziby agentów uwidoczniają godła agencyjne (biały orzeł piastowski w czerwonym polu).

W sprawach ubezpieczeń od ognia i gradu w tych gminach, gdzie niema jeszcze agencji, należy zwracać się prosto do Dyrekcji „Wisły“.

Szwalnia Sióstr Felicyanek

przy ul. Żółkiewskiej 186 we Lwowie.

Szwalnica Sióstr Felicyanek posiada obecnie w większym zapasie

piękne roboty kościelne:

ręczne hafty, złotem i kolorami, gotowe i na zamówienia; jak ornaty, stuły, sukienki, bursy, alby z niciami szlakami, komże i bieliznę kielichową. Chorągwie, sztandary, antypedia i t. p. rzeźby. — Ceny bardzo umiarkowane. 288

Żanie i ozdobne ogrodzenia

Siatki
druciane

Maszynowe
surowe lub
cynkowane — do
ogrodzeń
kościelnych,
domów,

wil, ogrodów, parków, grobów, itp. bardzo praktyczne i tanie, siatki sześciokątne cynkowane, do ogrodzeń kurników, królikarni placów do gry „Lawn-Tennis“, łąk, lasów i t. p.

Druty kolczaste i taśmy cynkowane.

Liny druciane do promów, meble mosiężne i żelazne, materace druciane, rafy do sztru i piasku, sita, iskierniki do kominów fabrycznych,

blachy dziurkowane i prasowane

poleca po cenach fabrycznych

Akc. Tow. HUTTER & SCHRANTZ w Wiedniu.

Cenniki i kosztorysy wysyła darmo i opłatnie zastręstwo dla Galicji firma 453

D. KURZMANN, Kraków, Mostowa 10. Telet. 361.

Widokówki

z miniaturą obrazu królowej Jadwigi przepięknie kolorowane 5 sztuk za 50 h. z kopiami podobnymi do fotografii obrazów Matejki, Siemiradzkiego i z galerii obrazów rosyjskiej sztuka po 6 hal., są do nabycia w Administracji „Prawdy“ Kraków ul. Stolarska l. 6, tylko za poprzedniemi nadesłaniem należytości. Mniej jak 5 sztuk nie wysyłamy.

Najlepsze w Czechach
źródło nabycia!

Tanie pierze!



S. Benisch

1 kg. szarego, dobrze dartego 2 k. lepszego 2.30 kor., prima półbiałe 2.80 k., białe 4 k., białe puszyste 5.10 k., 1 kg. wyśmienitego, śnieżno białego dartego 6.40 i 8 k., 1 kg. duńskiego (puszek) szare 6 i 7 k., białe delikatne 10 k., najdelikatniejszy puszek wylegowy 12 k.

Przy odbiorze 5 kg. franko.

Gotowe pierzyny z nankinu o cienkich nitkach, czerwonego, niebieskiego, białego lub złotego, 1 pierzyna 180 cm. długości, 116 cm szerokości. wraz z jaszkami, każdy 80 cm. długości, 58 cm szerokości, napetniony świeżem szarem, bardzo puszystem pierzem 16 k., półduńskie 20 k., duńskie 24 k., poszczególne pierzyny 10 k., 12 k., 14 k., 16 k., jaski 3 k., 3.50 k., 4 k. — Rozsyła się za pobraniem od 12 kor. franko. Wymiana lub zwrot dopuszczalne. Szczegółowy cennik gratis i franko. S. BENISCH w Deschentz Nr. 104. Böhmervald.

Marka ochronna: „Kotwica“

Liniment. Capsici comp.,

zastąpienie

Kotwicznego Pain-Expelleru

jest powszechnie znane jako wysmiałe, bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwica“, wtenczas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.

Apteka Dr. Richtera pod „Złotym Lwem“
w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy.

Dajemy stałe zatrudnienie 355

przez pracę na nowo opatentowanych maszynach do płecenia każdemu bez wyjątku a wiek, płeć lub oddalenie nie są przeszkodą. Dzienny dochód od Kor. 2 do 4 i więcej w miarę udoskonalenia. Pisemnych wyjaśnień udziela:

„Samopomoc“ krajowe przedsiębiorstwo wyrobów trykotowych we Lwowie, ul. Zygmuntońska 9.

Nauka bezpłatna we Lwowie i na prowincyi. — Warunki tak dogodne jak nigdzie!

Telegram z Wiednia!!!

Dla wprowadzenia naszych zapalniczek kieszonkowych „Casar“ postanowiliśmy zamiast każdej innej reklamy sprzedać 1500 sztuk po cenie fabrycznej i można je otrzymać za następujące niższe ceny:

1 szt. zamiast kor. 3. — tylko kor. 2. —
6 szt. kor. 8. — 12 szt. kor. 14. —
za zaliczką.

Po wysprzedaży tych fabrykatów reklamowych podwyższy się cena znowa do normalnej. 272

„Casar“ najlepsza zapalniczka kieszonkowa w świecie. Jedno przyciśnięcie a natychmiast światło i ogień! Nigdy nie zawodził — Żadna bateria! — Krzesiwo do wymiany dlatego długoletnia trwałość!

Aust.-węgierskie przedsiębiorstwo „Union“ dla patent. wynalazków,
Wiedeń V., Wiedener Hauptstrasse 104.

T „**Tęcza**” **A**
parowa fabryka che-
micznego prania i ar-

E tystyczne- **Z**
go far-
bowania. **Z** przyjęcia:

ulica Grodzka 1. 51. **C** ul. Floryańska 1. 29.
= Telefon 872. =
ul. Karmelicka 1. 1. **C** = Telefon 873. =
ulica Długa 1. 1.

E **Kraków** **Z**
T **A**

ulica św. Sebastyana 1. 11.
Telefon 871.

Tarże i przyjmuje się bieliznę dla pralni pedanckiej
„PEDANTFRYI“.

Lyra-Rowery.

Najlepszego uznania
fabrykat. Niedości-
gniętej jakości i wy-
posażenia. Premiowa-
ne złotym medalem
z 2 letnią gwarancją
podług ceownika.



Części do rowerów
i artykuły sportowe.
Zegary, broń, muzy-
ki, maszyny do szy-
cia, stalowe i skó-
rzane towary luk-
susowe.

Wyborny materiał czystej roboty, bardzo lek-
ki bieg są zaletą Lyra-Rowerów.

Otrzymać można **wolne od cła** przez Austriackie Filie.

Najniższe ceny. Zastępcy poszukiwani.

C. k. Pocztmistrz M. Junger w St. donosi: Pański fa-
brykat powszechnie się podoba. Prawdziwie podziwiać się
musi, że fabryka taki solidnie zbudowany, wszystkim wyma-
ganiom nowożytnym odpowiadający, lekko biegnący kołowatec
za rzeczywście niską cenę w świat targowy dostarczyć może

Lyra-Fahrrad-Werke Kerman Klassen i Prunzlau,
Postfach Nr. 285.

Żądać proszę bezpł. przysłania mojego wspaniał. katalogu.

273 Sensacyjny wynalazek 1909!

Samopalne świece metal. „Jupiter“ do napełniania odtuszczonej naftą
w użyciu 10 razy tańszą jak zwykłe świece
miłowe lub stearynowe, gdyż jednorazowe
napełnienie, które kosztuje 5-6 halerzy,
świeci pięknie bez woni 18-20 godzin. —
Światło reguluje się według upodobania na
większe i mniejsze, dla tego też do użycia
zarazem jako nocna lampa. „Jupiter“ zapala
się sam — bez zapalniczki — za pomocą zwy-
kłego przyciśnięcia kółka z krzesiwem, 10
lat gwarancji za zepsucie i dobroć w użyciu.

Ważne dla każdej rodziny zwłaszcza dla
hotelu, gospód, handlowców, fabryk i kościołów
itd. Cena kor. 6.— 3 szt. kor. 16.— 6 szt.
kor. 30.— 12 szt. kor. 57.— z umbrą do
lampki nocnej kor. 1.— za zaliczką. Zastępcy,
odspredający wszędzie poszukiwani.

Austr.-węg. przedsiębiorstwo „Un'en“ dla pat. wynalazków
Wiedeń V., Wiedener Hauptstrasse 104.

Aptekarza A. THIERRY'S BALSAM

— Prawnie chronione. —



Jedynie prawdziwy z znakiem
ochronnym wyobr. Zakonnicy.

Działa niezawodnie we wszystkich
zastąpieniach organów respiracyj-
nych, kaszlu, wymiotach, chryp-
kach, katarach krtani, cierpieniach
płuc, kurczach żołądkowych, za-
paleniach wszystkich wewnętrz-
nych organów, braku apetytu, nie-
sprawności zatwardzeniach etc. —
Zewnętrznie we wszystkich słabo-
ściach ust, bólu zębów, ranach z
powodu ognia, strzykania człon-
ków, wyrzutach, spec. influencyi
etc. 12 małych lub 6 podwójnych
butelek, albo też 1 duża specjalna
butelka familijna Koron 5.

Aptekarza A. Thierry jedynie prawdziwa maść centyfoliowa

jako nadszedziewany, niezawodny i niedościęgniony śro-
dek leczniczy we wszystkich zastarzałych także ranach
rakowatych, wrzodach, zranieniach, zapaleniach, złych
negach, abscesach, usuwa obce ciała, ropieniach, przy-
czynia się po największej części do zapobieżenia bole-
snych operacji. 2 słoiki Koron 3.60.

Zamówienia adresować:

Apteka pod Sniotłem Stróżem ś. Thierry
w Pregrada obok Rohitsch.

286

Pracownia i dom ekspedycyjny wyrobów tkackich

87

pod opieką „Najświętszej Rodziny“

Józefa Jórasza

w Korczyńcu obok Krośna (Galicya)

poleca Szanownej P. T. Publiczności słynne w świecie

plótna korczyńskie

czyste lniane, pojedynczej i podwójnej szerokości na
koszule, prześcieradła bez szwu, bieliznę stołową,
dymy, drelichy, chusteczki do nosa. Ręczniki, ścierki,
szare-plótna i pół-bielone. Również: Kamgarny,
Szewioty, Cajgi, Plótna bawełniane, Plóciénka kolo-
rowe, Flanele, Batysty, Satyny, Kloty, Barchany,
Sukna, Sukienka, Lodeny, Kapy na łóżka, Kołdry,
Koc, Derki na konie, Chodniki i t. p. wyroby tkackie.

Cnikine i próbki, możliwie z oceną na żądanie
darmo i franko.



Papier listowy

z przepięknymi kolorowymi widokami i napisami:
„W serdecznej przyjaźni“. „Bóg z tobą“. „Pa-
miętaj o mnie“. „Do widzenia“, oraz z różnymi
stosownymi wierszami.

Teczka 5 arkuszy i 5 kopert 20 hal. 3 teczki na-
raz 54 halerzy.

Do nabycia w Administracji „Prawdy“, K r a-
k ó w, Stolarska 1. 6.

Zamawiający winien nadesłać naprzód pienia-
dze lub marki w liście, inaczej papieru nie wysy-
lamy i nie odpowiadamy.



Karty okrętowe.

Polskie Tow. Emigracyjne otrzymawszy od rządu potrzebną koncesję, otworzyło w **Krakowie** (narusze ul. Kolejowa 3) własne

Biuro Podróży

gdzie sprzedawane są karty okrętowe do wszystkich portów zamorskich, północnej i południowej

Ameryki.

Wychodźcy, zwracający się do tego biura, otrzymają rzetelną poradę i unikną wyzysku i strat. Założone dla opieki nad wychodźcami Polskie Towarzystwo Emigracyjne w Krakowie ułatwia znalezienie pracy w kraju i zagranicą i w tym celu utrzymuje bezpłatne biuro pośrednictwa pracy; opiekuje się ono także wychodźcami, udającymi się za morze, pouczając ich kiedy, jak, którędy i dokąd jechać należy i w tym celu utrzymuje bezpłatne biuro informacyjne w sprawach wychodźstwa zamorskiego i koncesyonowane biuro podróży, dla Polaków, przebywających na obczyźnie, utrzymuje przy głównym swem biurze bezpłatną wypożyczalnię książek; wydaje własną gazetę, poświęconą sprawom wychodźstwa p. t. „Polski Przegląd Emigracyjny”; utrzymuje bezpłatne biuro porady prawnej dla wychodźców, ułatwia im nabywanie książek, wypisywanie gazet, zakładanie towarzystw oraz załatwianie rozmaitych spraw w kraju, utrzymuje własne biura za granicą, wydaje przewodniki po oboych krajach i słowniki cudzoziemskich języków, ułożone dla użytku polskich robotników i t. d. P. T. E. jest instytucją bezpartyjną, mającą na celu wyłącznie dobro polskiego społeczeństwa i polskich wychodźców.

Kto więc udaje się za pracę na obczyznę lub wyjeżdża do Ameryki powinien przedewszystkiem zwrócić się do

Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Krakowie, ulica Kolejowa 3.

(Na dworcu kolejowym krakowskim stale przebywa przy nadejściu pociągów wysłaniec Towarzystwa w uniformie z literami **P. T. E.**)

Do zawierania ubezpieczeń na wypadek śmierci, dożycie, renty i posagi dla dzieci nadaje się najbardziej

„ALLIANZ“

Akcyjne towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty we Wiedniu.

Nader niskie premie! Taryfy z udziałem w zysku!
!!Ubezpieczenie ludowe premiami tygodniowymi!!

Ubezpieczony do końca 1908 kapitał Kor 110 335 801.12, — Wypłacony do końca lipca 1909 kapitał za wypadki śmierci

9 443 258 koron.

Prospekty wysyła i wszelkich informacji udziela

„Allianz“ filia w Krakowie,

ulica Floryańska 10.

Zdolni i energiczni agenci zawsze znajdą umieszczenie za wysokim wynagrodzeniem.

PRZESTROGA!



Chorym na
Podagrę i Reumatyzm!

Gdy Mr. Emila Skali „Menthocapsol“ przez swe wyśmienite działanie przy wszystkich podagrycznych, reumatycznych i nerwalgicznych bólach, z dnia na dzień nowych zwolenników zyskuje, zwraca się uwagę, że ten, przez lekarzy zalecany środek do naclerania, prawdziwy jest tylko z uwidocznionym tu znakiem ochronnym. Za nadesłaniem 1 kor. otrzymuje się jedną blaszaną dozę franko, za k. 1.80 h. dwie dozy blaszane. Adresować wyraźnie: Mr. Emil Skala, aptekarz, Żytdochowice (Morawy).

Na raty

najnowszej konstrukcji, ulepszone **Singera** maszyny do szycia, haftu i do wszelkiego przemysłu z fabryk światowej sławy, poręczne, wyszorowane, znana z rzetelności firma:



R. Pawłowski

W **Krakowie**, Rynek 18,

dostawca wieln Stowarzyszeń zarobkowych związków urzędników państwowych i centrali zakupu dla ońce-21-52 rów i urzędników.

— Cenniki z historią maszyn darmo i oplatnie. —

UWAGA!

Według poświadczenia o. i k. austr.-węg. konsulatu firma Singer Co. posiada swoje fabryki w Wittenbergu, pruskiej prowincyi Brandenburg, zaś kierownictwo handlowe w Hamburgu. Jest to więc firma niemiecka, którą „Straż Polska“ do bojkotu zaliczyła.

Pewny dach nad głową

ma ten, kto kryje dom paloną

Dachówką Ciesielskiego

w **Krakowie**, ul. Gałcarska 14.

Telefon 1079.



Józef Gorecki,

premiowana Fabryka Siatek, Mebli, Konstrukcji żelaznych i Wyrobów Ornamentalnych Kutych w Krakowie, ulica św. Wawrzyńca 1. 26

poleca po najtańszych cenach: Wszelkie siatki, służące do ogrodzeń, ochrona raf betonów, materiałów sprężynowych itp. — Meble żelazne i m'osiężne do prądzeń szpitali, kliniki, internatów i ogrodów. — Konstrukcyi dachów, schodów żelaznych w różnych systemach, pawilonów, werand, markiz, okien, bram i portfeli. Wyroby artystyczne z żelaza, miedzi i brązu: jak kraty, balustrady, ogrodzenie, krzyże, świeczniki, latarnie kandelabry itp. — Drut kolczasty i wzde-
tochrony do ratowania bydła. 409

Adres listów i telegramów wyraźnie:

Józef Gorecki, Kraków. — Telefon 277.

Firma istnieje od roku 1882.

Flótna czeskie każdej szerokości, dymki, drelleby, ręczniki, szlify, szertyngi, płótna kolorowe, sefiry na koszule, percale, kretony, barehany oraz towary wełniane, bieliznę stołową, damską i męską, obusteczki do nosa, skarpetki i t. d. poleca jak najtaniej w wielkim wyborze firma chrześcijańska. Ceny bardzo niskie i state. 245

Franciszek Pusek, Kraków, Bławkowska 18.

Ja Anna Csillag

z moimi 185 centymetrów długimi olbrzymimi włosami Loreley, dostałam je po 14 miesięcznym użyciu przezemnie wynalezionej pomady. Uznano ją za jedyny środek przeciw wypadaniu włosów, wzmożeniu wzrostu tychże, wzmocnieniu skóry owłosionej, wywołuje u Pań pełny silny zarost brody i używa już po krótkim użyciu tak włosom na głowie jakoteż na brodzie naturalnego połysku i obfitości i chroni przed przedwczesną siwizną aż do najpóźniejszego wieku. Żaden inny środek nie posiada tyle materii odżywczej dla włosów co pomada Csillag, która zupełnie słusznie zdobyła sobie światową sławę, gdyż Panie i Panowie już po użyciu pierwszego słoika pomady osiągają najlepszy skutek, ponieważ już po kilku dniach włosy nie wypadają a nowe rosną.

Cena słoika 2 K, 4 K, 6 K, i 10 K. Pocztowe przesyłki codziennie po nadesłaniu należytości, albo za zapłatką na cały świat z mojej fabryki, dokąd nadsyłać zamówienia.

Anna Csillag, Wien I, Kohlmarkt II.



Najzdrowszym napojem

są znane w całym świecie, wolne od alkoholu
Marsznerowe szumiące lemoniadowe bonbony
(smaku malinowego, cytrynowego, jagodowego, czere-
szniowego i t. z „mařinkov'") ku sporządzaniu znako-
mito go orzeźwiającego, bezalkoholowego napoju.

Jedynie
prawdziwe
z tym
ochronnym
znaczkami



Jedynie
prawdziwe
z tym
ochronnym
znaczkami

Wszędzie do nabycia, gdzie są afisze z ochronnym
znaczkami, którym zaopatrzony jest także każdy
poszczególony bonbon. — Roczny wyrób 60 mil.
sztek. — Lu-sin perfumuje oddech. Klatron, naj-
znakomitsza laktówka nowoczesna. Bouchées à LA
REINE Peppermint-Lozenges. — Wszelkie ro-
dzaje mlecznych czekolad, do gotowania i laktó-
kowych, pierwszorzędnej jakości najtaniej poleca:

**Pierwsza czeska akcyjna spółka ku
fabrykacyi orientalnych cukrów i
czekolady na Król. Vinohradech ad
420 Praga, dawniej 3-10**

A. MARŠNER.

Składy: W Pradze: Ferdinandova třída (Platýz),
Václavské náměstí (proti Primasům). — Wiedeń: VI.
Theobaldgasse 4.



Sirzelby!

Największy dom exportowy

S. Pelz 387

Kraków, św. Gertrudy nr. 28
założony w 1873 roku
poleca

męskie ankr. remontoir

z portretem
Kościuszki,
Mickiewicza,
zgodłem pol-
skimi, z obra-
ni święty-
ni dobrze
idący na mi-
nutę wyregulowany, K. 3.90,
Harmonika z 8 klawiszami
pięknie wykonana Kor. 2.90



w dużym for-
macie z 10 kla-
wiszami i 2 re-
jestrami i kla-
wisze z perlo-
wej masy K.
9.60. Na żąd-
anie wysyłam
darmo i opla-
tnie katalog
ilustrowany zeg-
arów, zegar-
ków, wyrobów jubilerskich, chiń-
skiego srebra, oraz towarów mu-
zycznych i t. d.

Kor. 2.90

Wydane w
Krakowie
w 1873 roku

Bank ziemski w Krakowie

(Rynek nr. 25. II. p.)
ma na sprzedaż 10 morgów
rolni najlepszej jakości, w je-
dnym kawałku, obsianej
w całości lub w częściach
po kilkanaście morgów. Wa-
runki kupna bardzo do-
godne.

Bazar Krajowy w Krakowie, Rynek 20

poleca

Płótna lniane na bieliznę, gotową bieliznę stoł., chusteczki do nosa, ręczniki i ścielki z pierwszorzędnej tkalni krajowej w Wilamowicach.

Kilimy oryginalne i dywany wilamowickie, chodniki jutowe, koce i koldry watowane.

Sławuckie burki i veloury w różnych kolorach.

KOSY

z najlepszej angielskiej srebrzystej stali, dobrze hartowane, mają cieniutki dźwięk a cienkie jak papier, lekkie jak pióro ostrze, które tnie jak brzytwa najtwardszą trawę, zboże i co tylko dostanie się pod nie przecinają za jednym zamachem, pozostawiając wielki pokos i ciężką pracę ułatwiają tak, że przyjemna i lekka praca w polu sprawia radość.

Długość w centymetrach: 60 cm., 65 cm., 70 cm., 75 cm., 80 cm., 85 cm., 90 cm., 95 cm., 100 cm.

Cena za jedną kosę w koronach: 1 k. 90 h., 2 k. 10 h., 2 k. 20 h., 2 k. 30 h., 2 h. 40 h., 2 k. 60 h., 2 k. 70 h., 2 k. 85 h., 3 k.

Kto zamówi 10 kos temu daje jedną kosę i 11 brusików darmo.

Sierpy kowalskie z rączkami

ręcznie kute z najlepszej angielskiej srebrzystej stali, z długotrwałymi drobnymi ząbkami, bardzo ostre i zręczne, lekko przecinają zboża, iż sierpa prawie w rękę nie czuć i ludzie nie męczą się przy żniwie a każdy sierp będzie kilka lat żać. Cena za 1 sierp 80 hal. Kto zamówi 10 sierpów dostanie 1 darmo. Na każde zamówienie proszę przysłać 2 Kor. zadatku i zamówienie na przekazie. Od kos i sierpów pocztę opłacam sam ale bez zadatku nie wysyłam. Za moje kosy i sierpy gwarantuję, że są bardzo dobre a w razie nieudających się wymieniać na inne. Rodacy spróbujcie molch kos i sierpów a przekonacie się, że firma moja sumienna i rzetelna, u której słowo idzie w parze z czynem.

Zamawiać pod adresem: **JOZEF ZABŁOCKI**, export kos i sierpów w **Rozdole** (Galicya).

Bardzo wiele osób jest chorych na przepuklinę a nie wiedzą o tem, co im jest i czem się wyleczyć lub uchronić, aby można zdrowo pracować. 462

Bandaże na przepuklinę i rupturę (Bruchbänder)

jedno lub dwuboczne dla mężczyzn, kobiet i dzieci 2, 3, 4, 5, 6 kor. z angielskimi aparatami i sprężynami i kor. Przy zamówieniu należy podać miarę t. j. objętość osoby w centymetrach, łałach lub nitką albo cienkim sznureczkiem przestającym w liście dalej z którego boku to jest, czy na lewy lub prawy bok a może na obydwie strony, od jakiego czasu cierpi na przepuklinę i czy już nosi bandaże. Wysyła się za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy. Wysyła się dyskretnie.

M. L. Polaczek, Sambor, Galicya.

Ważna wiadomość
dla

księgarń i handli obrazów

Zakład artyst. graficzny

F. K. Ziółkowskiego & Sp.

w Pleszewie (Pleschen — Posen)

wykonuje i poleca:

472

Obrazy narodowe i historyczne
oraz **obrazy religijne, oleodruki.**

Wielki wybór. Ceny bardzo tanie.

Bogato ilustrowane katalogi wysyłamy na żądanie za nadesłaniem 20 hal. w markach pocztowych.

Wszelkie nasze wydawnictwa obrazowe ma również na składzie Redakcyja „PRAWDY” w Krakowie, ulica Stolarska 6.

Kupujcie u chrześcijan!

Nowy zegarek



„Speziosa“

połączany z werkiem takim jak „Omega”, płaski bardzo ładny, ze srebrnym cyferblatem K. 5.50

Amerykań. Roskopf „ 3.60

Szwajcarski Roskopf „ 4.—

Szwajcarski z podwójną kop. „ 6.—

Oryginalny Omega srebrny „ 26.—

Budzik niklowy 19 cm. wysoki „ 2.60

Budzik z dzwonkiem wieżowym „ 3.60

Wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy.

H. WOJAS

Kraków, fach pocztowy.

404

„WIĄZANKA PIĘŚNI POLSKICH“

patryotycznych, zawierająca 125 stron druku, kosztuje w ozdobnej płóciennnej oprawie 50 hal., a w broszurowanej 30 hal. Książeczka ta winna się znajdować u każdego dobrego Polaka.

Zamawiać należy w Administracyi „Prawdy”, Kraków, ulica Stolarska nr. 6, a zamawiający winien przelać zaraz zapłatę przekazem lub markami, inaczej zamówienia nie uwzględniamy.

Cierpicie bóle? Reumatyczne, podagryczne, ból głowy, zębów? Nabawiliście się czego przez przeziębienie, przeziębienie? Spróbujcie jednak usmierzającego bóle, gojącego, wzmacniającego Fellerowskiego fluidu z marką „Elsafluid“. Jest on rzeczywiście dobry! To nie jest tylko reklama! Próbną tuzin 5 k. franko. Wytwórcą jest tylko aptekarz Feller w Stubicy, Elsaplattz nr. 178 (Kroacya).

F. & E. Zajączek i Lankosz Kraków, Rynek, Linia A. B. 47.

na sezon obecny polecają w wielkim wyborze **sukna sieraczk** najmodniejsze **kamgarny, szewioty i korty własnego wyrobu** oraz **oryginalne angielskie** na ubrania męskie i kostyummy damskie. **Gotowe peleryny, koce na łóżka** z sierci wielbłądziej, **derki powozowe, automobilowe i na konie.**

Wszelkie zlecenia wykon. odwrotnie.

Najczyst. wełna do watowania, filce dywanowe, flanele wstapione itp.

Wszelkie zlecenia wykon. odwrotnie.

Baczność!

Baczność!

Popierajmy młodą chrześcijańską firmę.

WEYDE i PIETRZYCKI,

LWÓW, Pasaż Mikolascha.

Skład towarów żelaznych i artykułów technicznych poleca

lodownie pokojowe, lodowniczki, meble żelazne i ogrodowe, naczynia aluminiowe, naczynia kuchenne, narzędzia ogrodowe, magle, pralnie, drut kołczasty, siatki, ogrodzenia, bramy, furtki, kasy ogniotrwałe, kasetki, wanny i t. d. wszystko 10% taniej; cenniki na żądanie. Wysyłka na prowincję bezzwłoczna. 468

F. Pamm

Kraków, Zielona 2

12 poleca 16-52
Męski ankr. remontoir.

z portretem Kościuszki, Mickiewicza lub z godłem polsk., bardzo dobrze idący, na min. wyregulowany, kor. 3.90.

Harmonika z 8 klawiszami pięknie wykonana k. 2.90

w dużym formacie z 10 klawiszami i 2 rejestrami kor. 7, z 3 rejestrami klawisze:



perłowej masy k. 9.60. Na żądanie wysyłam darmo i oplatnie katalog ilustrow. zegarów, zegarków, wyrobów jubilerskich, chińsk. srebra, przyborów narzędzi zegarmistrzowskich owarów muzycznych.

Udała się

niespodzianka za małe pieniądze, jeżeli się podarunki dla swoich z mojej firmy sprowadzi i w tym celu za pomocą kartki korespondencyjnej załaduje darmo i oplatnie mego bogatego ilustrowanego cennika głównego z 3000 obratkami.

O. k. dostawca dworu
Hanns Konrad, Brůx Nr. 2038 (Czechy)

„SAPOMENTHOL-MATULI“

najidealniejszy środek przeciw

Sapomenthol jest od lat wielu stosowany w szpitalach publicznych i domach prywatnych, a tysiące lekarzy uznało ten środek za doskonały! — Wystrzegaj się bezwartościowych falsyfikatów!

ATAKOM PEDAGRYCZNYM, Ischias REUMATYZMOWI MIĘŚNI REUMATYZMOWI STAWOW NERWOBOLOM I BOŁOM KRZYZOW MIGRENIE, KŁUCIU W BOKACH OBRZMIENIOM, PORAZENIOM

wedle poleceń lekarskich.

„Gdzie inne środki terapeutyczne nie odnoszą skutku — tam Sapomenthol jest niezbędny! — Tak orzekli najwybitniejsi lekarze i pisma lekarskie.

86

Sprzedaj jedynie w słoikach po cenie 1.40 i 5 K. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach! Główny skład wysyłkowy i fabryka: **Eng. Matula w Radomyślu Wielkim.** — Po nadesłaniu 1.85 koron wysyła się próbną słoik — oplatnie polecony.

ZADARMO

i opłacony wysyła swój bogato ilustrowany cennik zegarków, i wyrobów złotniczych które jak najtaniej poleca:

EMIL GOLDWASSER, Kraków,

ulica Grodzka nr. 58/P.

Jak i gdzie szukać zarobku?

Książeczka zawierająca wskazówki ważne dla robotników wyjeżdżających za granicę za zarobkiem.

Do nabycia za nadesłaniem 40 hal. gotówką lub markami w Administracji „PRAWDY“, Kraków, ul. Stolarska 6.